

Na Rynku rozpoczął się montaż mebli miejskich, na których posiedzimy i poleżymy w otoczeniu zieleni, która także pojawi się w samym sercu miasta.

Zagospodarowanie małej architektury i zieleni na Rynku to projekt rozwijany przez Miejski Zarząd Dróg i Mostów przez ostatnie dwa lata.

Prace związane zazielenieniem płyty Rynku rozpoczęły się dwa sezony temu, po usunięciu z Rynku chorych klonów i platanów. Wówczas w ich miejscu pojawiły się nowe drzewa, krzewy i rośliny w donicach oraz nowe pergole i ławki.

- Projekt ten spotkał się z dużym poparciem mieszkańców, którzy od dawna apelowali o zieleni na Rynku, a realizowane obecnie przez firmę Fiori Sp. z o.o. przedsięwzięcie jest kontynuacją odnowy zieleni na Rynku. Widzimy jak chętnie bytomianie korzystają z modułowych rozwiązań na Rynku, dlatego rozszerzamy tę strefę. Zobaczymy, czy spełni oczekiwania mieszkańców - mówi Przemysław Wrona, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

Leżaki i huśtawki pod zielonym dachem

Przemierzając bytomski Rynek można już zobaczyć ekipy montujące segmenty z siedziskami, stalowe pergole z elementami zielonego dachu oraz huśtawką, a także donice ze stolikami m.in. do gry w szachy. Na Rynku pojawią się też leżaki. W ramach projektu zamontowane zostaną stelaże do istniejących ławek, dodatkowe kratki na pnącza, a także podświetlone zostaną również istniejące pergole.

Nowe meble będą wykonane z materiałów pochodzących z recyklingu - m.in. przetworzonych tekstyliów, opakowań foliowych i metalu z recyklingu. Są przystosowane do montażu w różnych przestrzeniach, dlatego jeśli nie sprawdzą się na Rynku, będą mogły zmienić lokalizację.

W cieniu na Rynku Nadanie Rynkowi przyjaźniejszego charakteru to przede wszystkim wzbogacenie przestrzeni o zieleni. I tak w ramach zagospodarowania małej architektury i zieleni na Rynku pojawią się nasadzenia 7 drzew, 2 krzewów, 86 sztuk bylin, 12 sztuk pnączy i roślin jednorocznych.

- Ponieważ już kilka lat temu w donicach przy pergolach zostały nasadzone pnącza i nie wszystkie się przyjęły, uzupełniamy istniejące pergole o kratownice oraz sadzimy większe sadzonki - odporniejsze na trudne warunki, jakie panują na nasłonecznionym Rynku i odporniejsze na uszkodzenia mechaniczne - mówi Przemysław Wrona.

Wkrótce kratownice zarosną pnączami z gatunków glicynii, milinem amerykańskim oraz rdestówką Auberta - roślinami, które wykazują dużą wytrzymałość i zdolności regeneracyjne.

- Rynek wymaga gruntownej przebudowy i ponownego zaprojektowania jego funkcji. Do czasu pozyskania środków zewnętrznych na dofinansowanie takiej przebudowy, będziemy systematycznie aranżować zieleni na Rynku. Staną kolejne donice z

zielenią oraz pergole z pnączami i drzewkami. Wiem, że to nie zastąpi dużych drzew, ale do czasu przebudowy Rynku będzie przynajmniej namiastką zieleni - mówi prezydent Mariusz Wołosz.

Zagospodarowanie małej architektury i zieleni na Rynku kosztowało ponad 493 tys. zł.

Aktualnosci_photos/20220712_01